

Ty mała znów zarosłaś – Sławomir

Ty mała znów zarosłaś
Mała, znów zarosłaś
Zapachniałaś, zajaśniałaś tak jak wiosna
Ty mała znów zarosłaś
Mała, znów zarosłaś
I do tego ja znalazłem w tobie osta
Dwie dekady walka trwa
Kosił ojciec, koszę ja
Ale przyznam się, że lubię tę robotę
Najważniejszy dziarski duch
Silny, pewny, mocny ruch
Skoszę teraz, a zagrabię sobie potem
Ty mała znów zarosłaś
Mała, znów zarosłaś
Zapachniałaś, zajaśniałaś tak jak wiosna
Ty mała znów zarosłaś
Mała, znów zarosłaś
I do tego ja znalazłem w tobie osta
Radę wszystkim dzisiaj da
Moja kosa 4, 2
Trzy koniki i cóż więcej można chcieć?
Wszystkie pędy słabe, chore
Potraktuję sekatorem
Piękny trawnik dzisiaj mała będziesz mieć
Ty mała znów zarosłaś
Mała, znów zarosłaś
Zapachniałaś, zajaśniałaś tak jak wiosna
Ty mała znów zarosłaś
Mała, znów zarosłaś
I do tego ja znalazłem w tobie osta
Przyznam szczerze, że mam wprawę
I przeczochem ci murawę
Długość trawy idealna na dwa palce
Kretowiska w zielen zmienię
I posypię je nasieniem
A na koniec cię przejadę moim walcem



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych